

**THE JURISPRUDENCE OF DISCIPLINARY BODIES
REGARDING THE OBSERVANCE OF DEONTOLOGICAL
RULES INCLUDING ATTORNEY-CLIENT RELATIONS
PERTAINING TO THE COURSE OF HIS CASE**

**PRAKTYKA ORZECZNICZA ORGANÓW
DYSCYPLINARNYCH DOTYCZĄCA PRZESTRZEGANIA
REGUŁ DEONTOLOGICZNYCH OBEJMUJĄCYCH
STOSUNKI ADWOKATA Z KLIENTEM ODNOSZĄCE SIĘ
DO BIEGU JEGO SPRAWY**

ABSTRACT

The article entitled “The jurisprudence of disciplinary bodies regarding the observance of deontological rules covering the relations of a lawyer with the client relating to the course of his case” was drawn up using the formal-dogmatic and dogmatic-legal method, with elements of the historical and legal method. The article refers to substantive and procedural disciplinary law. The aim of the considerations was to analyze the ethical rules and the decisions of disciplinary bodies relating to them. The analyzed matter is important, because it is important for the entire justice system, as shown by the rulings of the Supreme Court and the European Court of Human Rights.

STRESZCZENIE

Artykuł zatytułowany „Praktyka orzecznicza organów dyscyplinarnych dotycząca przestrzegania reguł deontologicznych obejmujących stosunki adwokata z klientem odnoszące się do biegu jego sprawy” został sporządzony przy wykorzystaniu metody formalno-dogmatycznej oraz dogmatyczno-prawnej, z elementami metody historyczno-prawnej. Artykuł odnosi się do prawa dyscyplinarnego materialnego i procesowego. Za cel rozważań postawiono analizę reguł etycznych i odnoszących

się do nich orzeczeń organów dyscyplinarnych. Analizowana materia należy do ważkich, bowiem ma znaczenie dla całego wymiaru sprawiedliwości, na co wskazują orzeczenia Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

KEYWORDS: *legal philosophy, legal ethics, theory of law, ethical rules, ethics, deontology, advocacy*

SŁOWA KLUCZOWE: *materialne prawo dyscyplinarne, filozofia prawa, etyka prawnicza, teoria prawa, reguły etyki, zasady etyki, deontologia, adwokatura*

WPROWADZENIE

Deontologia to nauka o powinnościach, obowiązkach (od greckiego *deon* – obowiązek, powinność; *logos* – słowo). „Termin „deontologia” (...) został użyty po raz pierwszy przez Jeremy’ego Benthama na oznaczenie ogólnej nauki o moralności, która miała abstrahować od wartościowania, a w szczególności kategorii dobra i zła.” (Skuczyński, 2010, s. 115). Deontologiczne reguły postępowania adwokatów stanowią jedno z najistotniejszych zagadnień etyki prawniczej. Dyscyplina ta posługuje się pojęciami filozoficznoprawnymi. Podążając za stanowiskiem P. Skuczyńskiego, należy stwierdzić, że etyka prawnicza rozumiana jako „refleksja filozoficzna” może być uprawiana w ramach teorii prawa i filozofii prawa – rozumianych szeroko, interdyscyplinarnie, a nawet postdyscyplinarnie – jako sfera badań bardzo bliskich, choć przedmiotowo i metodologicznie odrębnych od tradycyjnie rozumianych teorii prawa i filozofii prawa (P. Skuczyński, 2010, s. 301). Deontologiczne reguły postępowania adwokatów dotyczące stosunków z klientem to ważne zasady, których przestrzeganie ma wpływ nie tylko na jakość obsługi klienta, ale także na cały wymiar sprawiedliwości. Należy jednak pamiętać, na co wskazuje postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, że zasady etyki i godności zawodu adwokata nie mają rangi ustawowej i jako takie nie mogą stanowić samodzielnej podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej. Regulacje zawarte w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu Adwokata – uchwalone przez Naczelny Radę Adwokackiej, powinny być zatem powoływane jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale w związku z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, a nie samodzielnie (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. sygn.. akt SDI 7/12.).

Niniejszy artykuł został sporządzony przy wykorzystaniu metody formalno-dogmatycznej oraz dogmatyczno-prawnej. W opracowaniu tym, ze względu na ograniczoną objętość skupiono się na zawodzie adwokata. Analizę przedmiotu otwiera zarys genezy zawodu adwokata. Kolejno wśród rozważań znalazła miejsce problematyka znaczenia deontologicznych reguł dla zawodu adwokata. W zasadniczej części artykułu przedstawiono deontologiczne reguły postępowania adwokatów dotyczące stosunków z klientem na gruncie Kodeksu etyki adwokata oraz w odniesieniu do orzecznictwa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury. Należy pamiętać jednak, za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2009 roku, że delikty dyscyplinarne są ustawowo niedookreślone z uwagi na obiektywną niemożność stworzenia katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków zawodowych czy zachowaniu godności zawodu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2009 r. sygn. akt SDI 4/09). Zatem za cel podjętych badań postawiono analizę uregulowanych reguł etycznych i odnoszących się do nich orzeczeń wskazanych organów dyscyplinarnych oraz Sądu Najwyższego. Podsumowanie rozważań zawarto w ostatniej części artykułu, czyli w zakończeniu.

ZARYS GENEZY ZAWODU ADWOKATA

Termin „adwokat” odnoszący się do dzisiejszego, typowego, normatywnego znaczenia zastępcy procesowego pochodzi od łacińskiego rzeczownika *advocatus*, oznaczającego obrońcę sądowego (Sondel, 2003, s. 35). Z kolei *advocatus* wywodzi się od słowa *advocatio*, oznaczającego prośbę o pomoc prawną, szczególnie obronę sądową (R. Tokarczyk, 2009, s. 34; Tokarczyk, 2009, s. 163). Zawód ten zaczął kształtować się już w czasach obowiązywania prawa rzymskiego, jednak nie od początku zastępcy procesowi nazywani byli adwokatami (Skuczyński, 2016, s. 1-17). Za poprzedników adwokatów uważani są mówcy występujący w procesach, nie jako zastępcy procesowi w dzisiejszym rozumieniu, ale jako „przyjaciele” popierający i wspierający stronę. Ich działalność rozpoczęła się w III wieku p.n.e. w czasach Republiki Rzymskiej. Istniały wówczas dwa rodzaje zastępcstwa: *cognitores* i *procuratores* (Redzik, 2001, s. 13; zob. więcej: Wołodkiewicz, 2003) byli to głosiciele mów obrończych lub oskarżycielskich nie posiadający jednak prawniczego

przygotowania, przez co ich działalność bliższa była sztuce oratorskiej (Sitek, 2009). Dopiero w epoce cesarstwa pojawili się *advocatos* do, których Ulpian zaliczał zajmujących się prowadzeniem wszelkich spraw oraz mających ku temu odpowiednie przygotowanie („Advokatus accpiere debemus omnes omnino, qui causis agendis quoquo studio oparantur” – Ulp.L.8 de omn. Trib. (D.50.13.1.11)). Od czasów państwa późnorzymskiego obywatele rzymscy trudniący się prawem, zaczęli tworzyć korporację zawodową wykonującą funkcje zbliżone do współczesnej adwokatury. Dopiero w jej skład wchodził *advocati, iura periti, togati, causidici, iura consolti* (Tokarczyk, (2003/2004), s. 226.). Stało się to początkiem kształtowania odrębnego, samodzielnego i wolnego zawodu adwokata (Jacyszyn, 2004), który znalazł uznanie nie tylko w Europie, ale również na innych kontynentach (Jacyszyn, 2004, s. 225). Warto też zwrócić uwagę, iż w prawie kanonicznym – zbudowanym na prawie rzymskim – do dziś występuje *adwokat kościelny* (zob. więcej: A. G. Miziński, 2012, ss. 102-121). Współcześnie zawód adwokata polega na udzielaniu klientom pomocy prawnej, szczególnie poprzez porady prawne, sporządzanie opinii prawnych, występowanie przed urzędami i sądami w roli przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika oraz obrońcy. Adwokat, jako *przedstawiciel ustawowy* z mocy ustawy, reprezentuje pokrzywdzonych małoletnich albo ubezwłasnowolnionych częściowo lub całkowicie. Adwokat zwany jest *pełnomocnikiem*, gdy działa w interesie strony procesu innej niż oskarżony, czy też osoby niebędącej stron, np. biegłego, świadka zwykle, na podstawie pełnomocnictwa strony. Wreszcie adwokat w roli *obrońcy* działa w procesie karnym w interesie oskarżonego, pochodząc z wyboru albo z urzędu. (Tokarczyk, 2009, s. 166). Zawód ten ma poważne i poważane miejsce w każdej z rozwiniętych kultur prawnych (Tokarczyk, 2009, s. 229).

Adwokatura posiada nawet swojego patrona, którym jest św. Iwo. Ów święty wykonując swój zawód prawniczy, nie pobierał od biednych klientów opłat za świadczone usługi, co zrodziło przewrotne powiedzenie: „był adwokatem, a nie złodziejem, w co aż trudno uwierzyć”. Wskazuje to na żywiołową dawniej niechęć wobec osób trudniących się przedmiotowym zawodem. Jej potwierdzeniem jest także umieszczenie zawodu adwokata w Leksykonie typowych oszustów powstałym w 1743 roku. Ponadto w Betrugslexikon, dr Georg Paul Hönn przedstawił konkretne sytuacje, w których prawnicy się-

gają po oszustwa, mają one miejsce gdy adwokaci: 1. nakłaniają klientów do niepotrzebnych kłótni i sporów, robiąc na nich haniebne interesy; 2. Przekręcają fakty, aby przed sądem przeciwnika procesowego wywieść w pole; 3. instruują swoich klientów, aby milczeli, gdy powinni mówić, albo kłamali, gdy powinni mówić prawdę; 4. wbrew interesom klientów zniechęcają albo zachęcają ich do działania; 5. wysokość honorarium uzależniają od liczby paragrafów albo ilości zużytego papieru; 6. biednych bezprawnie rzucają na kolana; 7. zawierają z klientami zakazane układy; 8. swoje winy i niepowodzenia zrzucają na sędziego (Tokarczyk, 2003/2004, s. 230–231). Ta czarna wizja omawianej profesji może jednak wypływać z niewłaściwego rozumienia misji, jaką pełni adwokat, bowiem nie jest on sędzią dążącym do zgodnych z prawdą ustaleń, ale pomocnikiem walczącym o realizację zasady równości wobec prawa dla swojego klienta, nawet jeśli ten dopuścił się przekroczenia ustalonych norm. To misja, która na zawsze pozostanie żywotna w społeczeństwie demokratycznym.

ZNACZENIE DEONTOLOGICZNYCH REGUŁ DLA ZAWODU ADWOKATA

Od najdawniejszych czasów zajmowano się lojalnością prawników, zarówno wobec sądu, klientów, jak i kolegów (Skuczyński, 2010, s. 25), bowiem bez etyki nie można dobrze wykonywać zawodu adwokata (Krzemiński, Kraków 2003, s. 16). Etyka zawodu adwokata jest niezwykle interesująca ze względu na obszar obejmujący stosunki między adwokatem (tu jako obrońcą) a oskarżonym. Relację tę reguluje zarówno prawo cywilne (umowa zlecenia), jak i karne (pełnomocnictwo w stosunku obrończym). To najbardziej rozpoznawalna rola adwokata. „Żaden zawód nie wystawi uprawiających go osób na tyle pokus” (Waśkowski, 1968, s. 1), dlatego też niezbędne okazało się określenie zasad deontologicznych, których przestrzeganie stanowi nieodłączną część zawodu adwokata. Obecnie wszystkich adwokatów obejmuje *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu* jedynie pomocniczo nazywany *Kodeksem etyki adwokackiej*. Treść *Kodeksu etyki adwokackiej* stanowi załącznik do Obwieszczenia Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z 14 grudnia 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (Adwok.2011.12.14; Kodeksu etyki ad-

wokackiej – dalej: K.e.a.). Nie jest to kodeks w znaczeniu normatywnym, gdyż nie reguluje w sposób całościowy i wyczerpujący całej dziedziny zalecanych lub zakazanych zachowań adwokatów. Zapisy kodeksowe stanowią jedynie pewne rozwinięcie ogólnych norm etycznych (Korczyńska, Baszuk, 2015, s. XII). Regulacje odnoszące się do stosunku wobec klientów znajdują się w rozdziale V kodeksu (paragrafy od 43 do 58). Warto prześledzić je w kontekście orzeczeń Wyższej Komisji Dyscyplinarnej (WKD) oraz Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury (WSD), które się do nich bezpośrednio odnoszą.

DEONTOLOGICZNE REGUŁY POSTĘPOWANIA W ODNIESIENIU DO ORZECZNICTWA ORGANÓW DYSCYPLINARNYCH

Badając deontologiczne reguły dotyczące stosunków z klientem odnoszących się do biegu jego sprawy na podstawie Kodeksu etyki adwokata oraz w odniesieniu do orzecznictwa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej (WKD) i Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury (WSD) należałoby zacząć od zaufania klienta do adwokata, bez którego prowadzenie sprawy jest niemożliwe (Skuczyński, 2016, s. 31–43). § 51 *Kodeksu etyki adwokackiej* brzmi: Stosunek klienta do adwokata oparty jest na zaufaniu. Adwokat obowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo, gdy z okoliczności wynika, że klient stracił do niego zaufanie. Do tej zasady odnosi się także orzeczenie WSD z dnia 3 września 2011 r., które stanowi, że wzajemny stosunek klienta do adwokata powinien być oparty na zaufaniu, a gdy tego zaufania zabraknie, adwokat powinien z prowadzenia sprawy klienta zrezygnować. Adwokat nie może nadużyć tej zasady w celu uzyskania zwolnienia z prowadzenia sprawy z urzędu (zob. więcej: Izdebski., Skuczyński, 2006, s. 205; Orzeczenie WSD z dnia 3 września 2011 r., WSD 9/11). Ta wypływająca z przedmiotowego orzeczenia zasada łączy się z odpowiednią hierarchią wartości adwokata, gdzie osobiste korzyści nie przesądzą o prowadzeniu danej sprawy, która powinna być prowadzona w sposób odważny i honorowy (§ 43 K.e.a.). Zaufanie klienta odnosi się także do przekazanych pełnomocnikowi dokumentów i pism, bowiem adwokat obowiązany jest niezwłocznie wydać klientowi – na zgłoszone przez niego żądanie – wszystkie otrzymane przez niego dokumenty, jak

również pisma, które jako pełnomocnik otrzymał od sądu lub od organów, przed którymi występuje w prowadzonej przez siebie sprawie (§ 53 K.e.a.). Adwokatowi nie wolno jednak, zgodnie z § 54 uzależniać wydania klientowi pism i dokumentów wymienionych w § 53 od uprzedniego uregulowania przez klienta opłat i kosztów przypadających na rzecz adwokata. Należy również podkreślić, że nadszarpnięcie, a w szczególności złamanie zaufania spotyka się z „oburzeniem i represją ze strony organów adwokatury” (Orzeczenie WSD z dnia 26 stycznia 2008 r., WSD 2/07).

Kolejną ważną kwestią w profesji adwokata jest uczciwość i sumienność (§ 8 K.e.a.). W tym, wyróżniona w kodeksie uczciwość finansowa, która ma mieć swój wyraz w staranności i szybkości prowadzenia sprawy (§ 44 K.e.a.; Orzeczenie WSD z dnia 15 października 2011 r., WSD 82/11), bowiem adwokat ma obowiązek dążyć do rozstrzygnięć pozwalających zaoszczędzić klientowi kosztów, a także doradzać ugodowe zakończenie sprawy, gdy jest to uzasadnione interesem klienta. Wymóg uczciwości i sumienności odnosi się do niemalże każdej regulowanej przez kodeks kwestii. Tak jest i w przypadku powinności sprawdzenia, czy klient jest upoważniony do zaangażowania w sprawę, bowiem adwokat nie może podjąć się prowadzenia sprawy, gdy zgłasza się z nią osoba nieupoważniona (§ 45 K.e.a.) – jak głosi rzymska paremia prawnicza *non advocatus nisi vocatus* (Tokarczyk, 2009, s. 284). Ponadto adwokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne (§ 46 K.e.a.) – zatem wymagane jest od niego sumienne zaangażowanie w sprawy oraz pewnego rodzaju czujność. Potwierdza to orzeczenie WKD z dnia 14 grudnia 1963 r., z którego wynika, że adwokat powinien zwracać szczególną uwagę na możliwość kolizji interesów swego klienta, z chwilą gdy w grę wchodzi ewentualność przyjęcia zastępstwa również od innego jeszcze z uczestników danego procesu (Orzeczenie WSD z dnia 14 grudnia 1963 r., WSD 162/63). Ponadto § 47 *Kodeksu etyki adwokackiej*, stanowi iż Adwokatowi nie wolno podejmować się prowadzenia sprawy przeciwko bliskiej jemu osobie. Posłużono się tutaj zwrotem „nie wolno”, jednak zgodnie z orzeczeniem WKD z dnia 2 grudnia 1961 roku WKD 156/61 „adwokat podejmujący się prowadzenia sprawy osoby mu bliskiej, sam musi rozstrzygnąć, czy w sposób godny i należyty sprosta swym obowiązkom” (Orzeczenie WKD z dnia 2 grudnia 1961 r., WKD 156/61). Można zatem wywnioskować,

iż podjęcie się prowadzenia sprawy osoby bliskiej jest możliwe, a rozstrzygnięcie czy będzie to właściwie pozostawia się samemu adwokatowi. Natomiast z całą pewnością adwokat nie powinien podejmować się prowadzenia sprawy przeciwko osobie, z którą ma poważny zatarg osobisty (§ 48 K.e.a.).

Adwokat jest obowiązany czuwać nad biegiem sprawy i informować klienta o jej postępkach i wyniku (§ 49 K.e.a.). Czuwanie nad biegiem sprawy obejmuje przede wszystkim stawiennictwo pełnomocnika na rozprawie – już sama nieobecność na rozprawie kwalifikowana jest jako przewinienie dyscyplinarne (Orzeczenie z dnia 4 października 2003 r., WSD 33/03). Obejmuje także podejmowanie czynności w odpowiednim czasie, tak by nie naruszyć interesu klienta, z czym wiąże się terminowe odbieranie korespondencji, w tym wezwań sądowych. W orzeczeniu z dnia 19 stycznia 2001 r., WSD stwierdził, iż ograniczone działanie pełnomocnika, w którym dopuścił się zwłoki „nie ma nic wspólnego z ochroną interesów klienta i obowiązkiem informowania go o postępkach sprawy” (Orzeczenie z dnia 19 stycznia 2001 r., WSD 56/01). Ponadto w postanowieniu z dnia 16 marca 1963 roku, WKD stwierdziła, że adwokat „obowiązany jest tak zorganizować sobie doręczenie korespondencji i wezwań sądowych, aby nie narazić klientów na ujemne konsekwencje odbierania pism we właściwym czasie lub ich zwrotu do nadawcy” (Postanowienie z dnia 16 marca 1963 r., WKD 48/63).

Natomiast wspomniany wyżej obowiązek informowania klienta ma obejmować informowanie klienta o biegu sprawy, w szczególności o tym „jakie czynności należy podjąć” (Orzeczenie z dnia 21 maja 2011 r., WSD 137/10) i przekazywanie informacji o wyznaczonych terminach rozpraw (Orzeczenie z dnia 25 października 2003 r., WSD 29/03). Zgodnie z tym, orzeczeniem, adwokat sam decyduje o sposobie informowania klientów, ponosząc konsekwencje w przypadku niemożności udowodnienia wypełnienia tego obowiązku. Ma obowiązek również poinformować o ostatecznym wyniku sprawy i ewentualnej potrzebie skorzystania ze środka odwoławczego. Zaniechanie wypełniania tego obowiązku zostało określone w orzeczeniu z dnia 12 września 1998 roku przez WSD jako „poważne uchybienie powinnościom zawodowym wymagające przykładowego ukarania” (Orzeczenie z dnia 12 września 1998 r., WSD 29/97). W orzeczeniu z dnia 21 maja 2011 roku podkreślono również, że samo napisanie apelacji, bez uprzedzenia klienta o konieczności

poniesienia opłaty nie czyni za dość wypełnianiu obowiązków pełnomocnika (por. Orzeczenie z dnia 21 maja 2011 r., WSD 137/10). Informowanie klienta ma odnosić się do sprawy traktowanej jako całość (Orzeczenie z dnia 26 stycznia 2013 r., WSD 97/12). Należy zwrócić uwagę, że „obowiązku tego nie przekreśla fakt (...) zakończenia umowy pełnomocnictwa” (Orzeczenie WSD z 25 listopada 2006 r., WSD 65/06). Odnosi się to do sytuacji, gdy były już pełnomocnik otrzymuje korespondencję dotyczącą sprawy, którą wcześniej prowadził, wtedy to jego obowiązkiem jest poinformowanie klienta oraz „wyjaśnienie sprawy i przedstawienie swoich argumentów” (Orzeczenie WSD z 25 listopada 2006 r., WSD 65/06).

Adwokat powinien informować klienta osobiście, dopuszczalna jest jednak możliwość przekazywania informacji przez pracownika kancelarii, pod warunkiem, że adwokat będzie go nadzorował w sposób należyty (Orzeczenie z dnia 25 października 2014 r., WSD 75/14). Ponadto obowiązek informowania o postępach i wyniku sprawy nie może zostać zniesiony w żadnych okolicznościach, nawet w przypadku, gdy klient unika kontaktu z pełnomocnikiem, bowiem niezależnie od postawy klienta, „pełnomocnik z urzędu dysponuje stosownymi środkami, aby wywiązać się ze wskazanego obowiązku” (Orzeczenie z dnia 13 kwietnia 2013 r., WSD 141/12). W innym razie, brak obowiązkowego działania poczytane będzie jako zaniechanie zasługujące na karę dyscyplinarną (por. Orzeczenie z dnia 8 września 2012 r., WSD 31/12). Warto przy tym dodać, iż informowanie klienta obarczone błędami, stanowi jeszcze poważniejsze uchybienie obowiązkowi pełnomocnika. Zaliczane jest do „najpoważniejszych przewinień dyscyplinarnych” adwokatów, gdyż łamie ono zaufanie, a to stanowi podstawę funkcjonowania tego zawodu (por. Orzeczenie z dnia 12 grudnia 2009 r., WSD 88/09.).

Do obowiązków adwokata należy również zachowanie szczególnej skrupulatności w sprawach finansowych (§ 50 ust. 1 K.e.a.), bowiem naruszenie rzetelności i przejrzystości w tej materii należy do poważnych przewinień (Orzeczenie WSD z 26 marca 2011 r., WSD 114/10; zob. także: Orzeczenie WSD z dnia 18 listopada 2000 r., WSD 21/00). Pełnomocnik ma obowiązek informowania klienta o sposobie wyliczenia honorarium (§ 50 ust. 2 K.e.a.). „Zgodnie z przyjętą praktyką, adwokat na żądanie klienta obowiązany jest rozliczyć się z przyjętego honorarium” (Postanowienie WSD z dnia

10 stycznia 2009 r., WSD 59/08; Zob. także: Orzeczenie WSD z czerwca 2008 r., WSD 62/07). Należy dodać, że adwokat nie może ustalać wynagrodzenia, które będzie zależne wyłącznie od wyniku prowadzonej sprawy (*pactum de quata litis*) (§ 50 ust. 3 K.e.a.; zob. także: Orzeczenie z dnia 23 sierpnia 2014 r., WSD 12/14). Wysokość honorarium nie może być zależna również od innych niepewnych okoliczności (takich jak np. poprawa stosunków osobistych pomiędzy klientem, a jego małżonką). Nie dopuszcza się także stosowania kar umownych (Orzeczenie WSD z 9 grudnia 2006 r., WSD 81/06). Adwokatowi nie wolno zaniechać czynności w prowadzonej sprawie z tego powodu, że klient nie wniósł ustalonego honorarium, a w szczególności nie wolno mu z tego powodu uchylić się od stawiennictwa na rozprawie (§ 55, ust. 1 K.e.a.). Zgodnie z orzeczeniem WKD z dnia 5 grudnia 1964 roku, „nie wpłacenie zaliczki na koszty przejazdu, nie zwalnia adwokata z obowiązku obrony z wyboru, chyba, że we właściwym czasie wypowiedział pełnomocnictwo” lub został zwolniony z obrony (por. Orzeczenie WKD z dnia 5 grudnia 1964 r., WKD 132/64). Jednak nieuiszczenie przez klienta ustalonego honorarium może stanowić podstawę do wypowiedzenia pełnomocnictwa w trybie i terminie przewidzianym przez prawo (§ 55, ust. 1 K.e.a.). Ponadto adwokat nie jest zobowiązany do ponoszenia w prowadzonej sprawie wydatków, np. opłat sądowych lub kosztów przejazdu do innej miejscowości, jeżeli klient, wezwany należycie, nie wpłacił w terminie wymaganej kwoty (§ 55, ust. 2 K.e.a.). Zatem „niewpłacenie przez klienta zaliczki na koszty przejazdu zwalnia adwokata od obowiązku wyjazdu do innej miejscowości, oczywiście jeśli klient był uprzednio należycie wezwany do zapłaty” (Orzeczenie WKD z 5 grudnia 1964 r., WKD 142/64). Ponadto w kwestii finansów, istotna jest również zasada nie dopuszczania do sytuacji, która uzależniałaby adwokata od klienta, a w szczególności nie wolno adwokatowi zaciągać pożyczek u klienta, którego sprawę prowadzi (§ 52 K.e.a.).

Do ważnych kwestii należy również wnoszenie środków odwoławczych. Adwokat powinien jasno przedstawiać swoje stanowisko, szczególnie w przypadku zamiaru zaniechania skorzystania z takich środków. Jeśli uważa zaniechanie wniesienia środka odwoławczego za słuszne, pełnomocnik obowiązany jest uzyskać na to zgodę klienta, w miarę możliwości pisemną (Orzeczenie WSD z 18 stycznia 2014 r., WSD 7/13). Powinien uzyskać ją niezwłocz-

nie ze względu na krótkie terminy związane z wniesieniem tych środków (por. Orzeczenie WSD z 15 lutego 2014 r., WSD 89/13; zob. Orzeczenie WSD z 4 lipca 2009 r., WSD 26/09). Brak zgody klienta, niemożność jej uzyskania lub odmowę klienta na jej udzielenie, adwokat powinien niezwłocznie udokumentować pisemnie w aktach sprawy (§ 56 K.e.a.), bowiem brak zawiadomienia klienta w porę o zaniechaniu podjęcia czynności procesowych jest „rażącym zaniedbaniem obowiązków zawodowych, uzasadniającym zastosowanie surowej kary dyscyplinarnej” (Orzeczenie WKD z dnia 11 maja 1974 r., WKD 17/74).

Jeżeli klient z zaniechaniem wniesienia środka odwoławczego się nie zgadza, adwokat powinien bez zbędnej zwłoki wypowiedzieć pełnomocnictwo (§ 57 K.e.a.), a wcześniej przekazać klientowi w rozsądnym terminie (por. Orzeczenie WSD z 12 czerwca 2010 r., WSD 116/09), na piśmie, opinię o bezpodstawności sporządzenia i wnoszenia środka zaskarżenia (por. Orzeczenie WSD z dnia 18 września 2010 r., WSD 36/10). Opinia ta powinna zostać doręczona nie tylko do klienta, ale także do odpowiednich władz samorządowych i sądu, który wydał orzeczenie w sprawie (por. Orzeczenie WSD z dnia 18 września 2010 r., WSD 36/10; zob. także: Orzeczenie WSD z 12 czerwca 2010 r., WSD 116/09; Postanowienie WSD z dnia 2 marca 2010 r., WSD 19/10). Decyzja o skorzystaniu, bądź zaniechaniu skorzystania ze środka zaskarżenia pozostawiona jest adwokatowi, „dlatego, by to adwokat ponosił odpowiedzialność” (por. Postanowienie WSD z dnia 2 marca 2010 r., WSD 19/10), bowiem „żadna konsultacja z klientem i poznanie jego stanowiska nie może mieć tutaj znaczenia” (Postanowienie WSD z dnia 27 marca 2010 r., WSD 55/09). Co więcej, „nawet najgłębsze, subiektywne przekonanie strony odnośnie do słuszności (...) nie znosi, ani nie ogranicza adwokata w jego suwerennym i niezawisłym prawie do obiektywnej merytorycznej oceny” (por. Orzeczenie WSD z dnia 20 marca 2010 r., WSD 101/09). W tym miejscu warto przedstawić też stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w jednym ze swych wyroków stwierdził, że „zobowiązanie adwokata przez państwo do wszczynania postępowań, czy wnoszenia środków prawnych wbrew jego opinii byłoby szkodliwe dla kluczowej roli niezależnych zawodów prawniczych w społeczeństwie, opartej na zaufaniu między prawnikami a klientami” (cyt. za: Orzeczenie WSD z 12 czerwca 2010 r.,

WSD 116/09). Wszystko to dlatego, że „adwokat nie tylko ma prawo, ale i obowiązek podjęcia decyzji racjonalnej i winien odmówić sporządzenia pisma, które w jego ocenie nie ma podstaw prawnych” (Postanowienie WSD z dnia 27 marca 2010 r., WSD 55/09.). W swej ocenie przecież adwokat jest niezawisły (§ 7 K.e.a., Tokarczyk, 2009, s. 286), „reszta pozostawiona jest jego staranności, przygotowaniu zawodowemu i sumieniu” (Orzeczenie WSD z dnia 20 marca 2010 r., WSD 101/09). Tym bardziej, że to właśnie „sumienie adwokata musi być zawsze jego głównym przewodnikiem” J.W. Sillard, za: R. Tokarczyk, 2009, s. 302).

PODSUMOWANIE

Zawód adwokata to poważna i poważana profesja. Przestrzeganie przez adwokatów zasad etyki prawniczej wpływa nie tylko na wzmocnienie zaufania do tego zawodu, ale także do całego wymiaru sprawiedliwości. Konieczne jest zatem „przywrócenie prestiżu zasad etyki zawodowej i poczucia odpowiedzialności za samo prawo” (Zirk-Sadowski, 2002, s. 3). Adwokat to zawód zaufania publicznego, który wymaga od osób zajmujących się tą profesją profesjonalizmu, nie tylko w kwestii posiadanej wiedzy i praktyki, ale także – a może przede wszystkim – pewnego poziomu etycznego przy wykonywaniu swych zadań. Ten element jawi się jako niezbędny również w wyrokach WKD i WSD, gdzie przypadki jego braku albo też zignorowania są ostro potępiane i nie znajdują żadnego usprawiedliwienia. Być adwokatem, oznacza nie tylko bycie wykształconym prawnikiem, ale także bycie ukształtowanym moralnie człowiekiem, bowiem jak powiedział profesor Czesław Znamierowski: „adwokat spełniający wysoką funkcję społeczną z doniosłymi dla życia skutkami, winien stać na bardzo wysokim poziomie intelektualnym i odznaczać się wielkim dostojeństwem duszy” (Tokarczyk, 2009, s. 285).

Bibliografia:

Kodeks etyki adwokackiej – załącznik do Obwieszczenia Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z 14 grudnia 2011 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (Kodeksu etyki adwokackiej) (Adwok.2011.12.14).

Literatura:

- Bergier W., Jacyna J. (2015). *Etyka zawodu adwokata. Regulamin wykonywania zawodu adwokata. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory i kazusy*, Warszawa: C.H. Beck. ISBN: 978-83-812-8468-4.
- Dębiński A. (2007). *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa: LexisNexis. ISBN: 978-83-8107-693-7.
- Izdebski H., Skuczyński P. (red.) (2006). *Etyka zawodów prawniczych*, Warszawa: LexisNexis. ISBN: 8373345299.
- Jacyszyn J. (2004). *Wykonywanie wolnych zawodów w Polsce*, Warszawa: LexisNexis. ISBN: 83-7334-286-9.
- Korczyńska K., Baszuk R. (2015). *Etyka adwokacka. Wybór orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, Warszawa: C.H. Beck. ISBN: 978-83-255-8201-2.
- Krzemiński Z. (2003). *Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, komentarz*, Kraków: Wolters Kluwer. ISBN: 978-83-264-1855-6.
- Krzemiński Z. (1994). *Kodeks etyki adwokackiej: komentarz*, Warszawa: Kamino. ISBN: 83-86072-04-0.
- Miziński A. G. (2012). *Adwokat kościelny w aktualnych przepisach prawa kanonicznego*, „Teka Kom. Praw. – OL PAN”, ss. 102-121. ISSN 1899-7694.
- Redzik A.. (2008). *Szkic o dziejach adwokatury polskiej*, „Palestra” nr 11-12, ss. 13–21. ISSN 0031-0344.
- Sitek. B. (2009). *Crimen praevaricationis. Remarks about barristers moral qualifications on the background of the corruptible figure of the barrister in the Ancient Rome*, “Tradizione-Romana” nr 8, <http://www.dirittoestoria.it/8/Tradizione-Romana/Sitek-Crimen-Praevaricationis.htm> [dostęp: 29.11.2018].
- Skuczyński P. (2016). *Etyka adwokatów i radców prawnych*, Warszawa: C.H. Beck. ISBN: 978-83-255-8405-4.
- Skuczyński P. (2010). *Status etyki prawniczej*, Warszawa: LexisNexis. ISBN 978-83-7620-387-4.

- Sondel J. (2003). *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków: Universitas. ISBN: 83-242-0005-3.
- Tokarczyk R. (2009). *Etyka prawnicza*, Warszawa: Wolters Kluwer. ISBN: 8373345701.
- Tokarczyk R. (2003/2004). *Próba określenia przedmiotu etyki adwokata*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” vol. 50/51, ss. 225-252. ISSN: 0458-4317.
- Tokarczyk R. (2009). *Przykazania etyki prawniczej. Księga myśli, norm i rycin*, Warszawa: Wolters Kluwer. ISBN: 978-83-7601-607-8.
- Waškowski E. (1986). *Zasady etyki adwokackiej*, „Palestra” z. 11. ISSN 0031-0344.
- Wołodkiewicz W. (2003). *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków: Zakamycze. ISBN: 8373331654.
- Zirk-Sadowski M. (2002). *Uczestniczenie prawników w kulturze*, „Państwo i Prawo” nr 9. ISSN: 0031-0980.

Postanowienia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury (WSD):

- Postanowienie WKD z dnia 16 marca 1963 r., WKD 48/63.
- Postanowienie WSD z dnia 10 stycznia 2009 r., WSD 59/08;
- Postanowienie WSD z dnia 2 marca 2010 r., WSD 19/10.
- Postanowienie WSD z dnia 27 marca 2010 r., WSD 55/09.

Orzeczenia Wyższej Komisji Dyscyplinarnej (WKD):

- Orzeczenie WKD z dnia 2 grudnia 1961 r., WKD 156/61.
- Orzeczenie WKD z dnia 5 grudnia 1964 r., WKD 132/64.
- Orzeczenie WKD z dnia 5 grudnia 1964 r., WKD 142/64.

Orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury (WSD):

- Orzeczenie WSD z dnia 14 grudnia 1963 r., WSD 162/63.
- Orzeczenie WKD z dnia 11 maja 1974 r., WKD 17/74.
- Orzeczenie WSD z dnia 12 września 1998 r., WSD 29/97.
- Orzeczenie WSD z dnia 20 listopada 1999 r., WSD 16/99.
- Orzeczenie WSD z dnia 28 października 2000 r., WSD 22/00.
- Orzeczenie WSD z dnia 18 listopada 2000 r., WSD 21/00.
- Orzeczenie WSD z dnia 19 stycznia 2001 r., WSD 56/01.

Orzeczenie WSD z dnia 4 października 2003 r., WSD 33/03.

Orzeczenie WSD z dnia 25 października 2003 r., WSD 29/03.

Orzeczenie WSD z dnia 25 listopada 2006 r., WSD 65/06.

Orzeczenie WSD z dnia 9 grudnia 2006 r., WSD 81/06.

Orzeczenie WSD z dnia 26 stycznia 2008 r., WSD 2/07.

Orzeczenie WSD z dnia 7 czerwca 2008 r., WSD 62/07.

Orzeczenie WSD z dnia 4 lipca 2009 r., WSD 26/09.

Orzeczenie WSD z dnia 12 grudnia 2009 r., WSD 88/09.

Orzeczenie WSD z dnia 20 marca 2010 r., WSD 101/09.

Orzeczenie WSD z dnia 12 czerwca 2010 r., WSD 116/09.

Orzeczenie WSD z dnia 18 września 2010 r., WSD 36/10.

Orzeczenie WSD z dnia 26 marca 2011 r., WSD 114/10;

Orzeczenie WSD z dnia 21 maja 2011 r., WSD 137/10.

Orzeczenie WSD z dnia 3 września 2011 r., WSD 9/11.

Orzeczenie WSD z dnia 15 października 2011 r., WSD 82/11.

Orzeczenie WSD z dnia 26 stycznia 2013 r., WSD 97/12.

Orzeczenie WSD z dnia 13 kwietnia 2013 r., WSD 141/12.

Orzeczenie WSD z dnia 8 września 2012 r., WSD 31/12.

Orzeczenie WSD z dnia 18 stycznia 2014 r., WSD 7/13.

Orzeczenie WSD z dnia 15 lutego 2014 r., WSD 89/13;

Orzeczenie WSD z dnia 23 sierpnia 2014 r., WSD 12/14.

Orzeczenie WSD z dnia 25 października 2014 r., WSD 75/14.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2009 r. sygn. akt SDI 4/09.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. sygn.. akt SDI 7/12.

